

Czy mogę zrzec się dziedziczenia jeszcze przed śmiercią krewnego?

Na to pytanie odpowiedź jest prosta. Oczywiście, że tak. Istnieją jednak warunki, które należy spełnić, aby można było w sposób ważny zrzec się takiego dziedziczenia.

Przede wszystkim tylko przyszły spadkobierca ustawowy może zrzec się dziedziczenia. Należy więc w pierwszej kolejności ustalić czy osoba do kręgu spadkobierców ustawowych należy. Podpowiedź stanowi okoliczność, że prawie każdy najbliższy krewny do takiej grupy osób należy.

Co równie ważne, takie zrzeczenie nie może przybrać dowolnej formy. Musi to być bowiem umowa zawarta z przyszłym spadkodawcą i musi ona być zawarta w formie aktu notarialnego.

Nie obędzie się tym samym od wizyty u notariusza lub zapewnienia innego sposobu udziału notariusza w zawarciu umowy.

Wobec tego, że jest to umowa, należy zwrócić uwagę na ważny jej aspekt, a więc zdolność stron do zawarcia takiej umowy. Niewątpliwie nie powinno się zwlekać z jej zawarciem do ostatniego momentu. Ryzyko zachorowań i zgonów jest niewątpliwie wysokie (a na pewno nieprzewidywalne) a notariusz, który poweźmie wątpliwości co do stanu psychicznego strony, może odmówić sporządzenia takiej umowy.

Warto jeszcze zauważyć, że co do zasady zrzeczenie się dziedziczenia przez jedną osobę, powoduje automatycznie objęcie takim zrzeczeniem następnych osoby zrzekającej – dzieci, wnuków. Żeby tego uniknąć należy w treści umowy dokładnie wskazać, że takie wyłączenie nie jest brane pod uwagę.

Należy mieć świadomość, że taką umowę można również cofnąć. Nie odbywa się to jednak poprzez znane formy rozwiązywania umów – wypowiedzenie czy odstąpienie od umowy. Musi to być dokonane przez kolejną umowę zawartą pomiędzy tymi samymi osobami w tej samej formie – aktem notarialnym.

W praktyce należy pamiętać, że w razie niemożliwości zawarcia takiej umowy lub spóźnienia się, po śmierci spadkodawcy, w razie dojścia danej osoby do dziedziczenia, spadek można odrzucić poprzez złożenie oświadczenia przed właściwym podmiotem.